

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Andrzej Wróbel

SSA Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi w R.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2005 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w R.
z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Decyzją z dnia 21 lipca 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych – Oddział w R. odmówił przeliczenia wysokości emerytury K. S. przy uwzględnieniu kwoty bazowej 1.683,27 złotych, obowiązującej w dacie przyznania świadczenia, tj. w dniu 1 marca 2002 r.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2004 r. Sąd Okręgowy w T. zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przeliczenia świadczenia emerytalnego wnioskodawcy z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w dacie złożenia wniosku o emeryturę – począwszy od dnia 17 lipca 2003 r., tj. daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia, zaś w pozostałej części odwołanie wnioskodawcy oddalił.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w R. wyrokiem z dnia 29 września 2004 r. zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy przy uwzględnieniu w części socjalnej świadczenia kwoty bazowej obowiązującej w dniu 7 lutego 2002 r., tj. dacie złożenia wniosku o świadczenie emerytalne, z równoczesnym jego wyrównaniem od dnia 1 marca 2002 r., zaś dalej idącą apelację wnioskodawcy oddalił oraz oddalił apelację organu rentowego.

Kasację od powyższego wyroku w części oddalającej apelację wywiódł wnioskodawca, domagając się jego zmiany w tym zakresie i ustalenia wysokości emerytury na datę jej przyznania w kwocie 1.551,54 złotych poprzez przyjęcie kwoty bazowej oraz podstawy wymiaru z daty nabycia uprawnień do świadczenia, tj. dnia 1 marca 2002 r. z równoczesnym jej wyrównaniem od wskazanej daty, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania w tym zakresie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazana została kwota 15.314 złotych.

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny odrzucił kasację wnioskodawcy uznając, iż faktycznie wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wyliczona przez organ rentowy kwota 2.945,76 złotych, co czyni kasację niedopuszczalną w świetle art. 392¹ § 1 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie wnioskodawca wniósł o jego uchylenie i nadanie kasacji biegu. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, iż podana w kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia została obliczona zgodnie z art. 21 k.p.c. oraz postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2002 r., II UZ 11/02 (Prok. i Pr., 2002/11/45), w którym dopuszczono możliwość kumulacji roszczenia dochodzonego za zamknięty okres z roszczeniem o prawo do świadczeń powtarzających się. Skoro zatem obliczona przez organ rentowy na dzień 1 marca 2002 r. emerytura wynosiła 1.223,54 złote, a winna wynosić 1.551,50 złotych, to różnica zamyka się kwotą 328 złotych miesięcznie. Uwzględniając zaś, poczynając od dnia 1 czerwca 2002 r., kolejne waloryzacje, różnica pomiędzy dochodzoną przez skarżącego a obliczoną nieprawidłowo przez organ rentowy emeryturą wynosi 11.184,63 złote.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 392¹ § 1 k.p.c. kasacja nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa, niż dziesięć tysięcy złotych. Sąd, do którego wniesiona zostaje kasacja, zobowiązany jest do kontroli jej dopuszczalności, co wynika jednoznacznie z art. 393⁵ k.p.c., który nakazuje odrzucenie kasacji spóźnionej lub z innych przyczyn niedopuszczalnej. Skoro warunkiem dopuszczalności kasacji w sprawie o prawo majątkowe jest wartość przedmiotu zaskarżenia wynosząca dziesięć tysięcy złotych, kontrola powinna w każdym przypadku obejmować także wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Brak kontroli w tym zakresie prowadziłby do dowolności ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia i nadużywania kasacji, tymczasem nie budzi wątpliwości, iż przepis art. 392¹ § 1 k.p.c. ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność stron przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia tylko w celu uzyskania dostępu do trzeciej instancji. A zatem wskazana w kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia podlega kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. według reguł określonych w art. 19 – 24 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPiUS z 1999 r., nr 8, poz. 291 oraz z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01, OSNP z 2004 r., nr 4, poz. 65). Stosownie do art. 19 § 1 k.p.c. w sprawach o roszczenia pieniężne (a za taką należy uznać niniejszą sprawę, której przedmiotem jest w istocie żądanie przyznania świadczenia pieniężnego) podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. Do niej też, jako do sumy właściwej dla chwili wniesienia pozwu (odwołania) albo też dla ostatecznego sprecyzowania żądań powinno być odniesione określenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Oznacza to, iż wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych o świadczenie lub o prawo majątkowe powinna mieć związek z przedmiotem sporu, określonym w decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych oraz z tym, o czym rozstrzygały Sądy obu instancji.

Wnioskodawca zaskarżył decyzję organu rentowego, którą odmówiono mu przeliczenia świadczenia emerytalnego. W ostateczności skarżący sprecyzował swoje żądanie w ten sposób, iż domagał się obliczenia wysokości emerytury od kwoty bazowej obowiązującej w dniu 1 marca 2002 r., tj. 1.683,27 złotych oraz wskaźnika podstawy wymiaru 137,75 %. Według wnioskodawcy przyjęcie wskazanych wielkości pozwalało na ustalenie podstawy wymiaru jego świadczenia na kwotę 2.318,70 złotych

oraz wysokości emerytury w kwocie 1.551,54 złote. Skarżący dochodził wyrównania tak obliczonego świadczenia emerytalnego poczynając od dnia 1 marca 2002 r. przy uwzględnieniu kolejnych waloryzacji. Nie budzi wątpliwości, iż wartość przedmiotu sporu stanowiła w rozpoznawanej sprawie kwota różnicy pomiędzy wartością emerytury pobieranej przez skarżącego a wysokością emerytury, jakiej się domagał po przeliczeniu podstawy, za okres jednego roku, ustalona według reguł określonych w art. 22 k.p.c. oraz suma różnicy świadczeń za okres od dnia 1 marca 2002 r. do daty wniesienia odwołania, tj. 22 lipca 2003 r. Oznacza to, iż w sprawie zachodzi kumulacja roszczeń, przewidziana w art. 21 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli powód (wnioskodawca) dochodzi w pozwie (odwołaniu) kilku roszczeń, zlicza się ich wartość. Skarżący zdaje się jednak nie zauważać, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego jego żądanie zostało częściowo uwzględnione, zaś zaskarżeniem mogą być objęte tylko te roszczenia strony wnoszącej kasację, które zostały oddalone przez sąd drugiej instancji. Oznacza to zarazem, że wartością przedmiotu zaskarżenia kasacją może być jedynie wartość roszczeń oddalonych przez ten sąd (por. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2003 r., I PZ 2/03, M.Pr.P. – wkł. 2004/9/12). W tej sytuacji wskazana przez wnioskodawcę w kasacji wartość przedmiotu zaskarżenia, bez podania sposobu jej obliczenia, podlegała sprawdzeniu przez Sąd drugiej instancji z uwzględnieniem reguł wynikających z art. 19 – 24 k.p.c.

Zaprezentowane w zażaleniu obliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia przy zastosowaniu kwoty wyjściowej 328 złotych miesięcznie, jako różnicy pomiędzy emeryturą dochodzoną przez wnioskodawcę, a wyliczoną w decyzji organu rentowego przyznającej świadczenie jest nieprawidłowe, albowiem nie uwzględnia okoliczności, że po ustaleniu wysokości emerytury skarżącego wyrokiem Sądu Apelacyjnego, różnica ta wynosi 83,78 złotych miesięcznie. Wyliczenie dokonane przez organ rentowy dla potrzeb ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia znajduje potwierdzenie w decyzji z dnia 18 listopada 2004 r., wydanej w wykonaniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 września 2004 r., zaś skarżący nie kwestionuje ani prawidłowo zastosowanej w wyliczeniu tym zasady, ani zawartych w nim danych, przeciwstawiając mu jedynie własny sposób obliczenia, błędnie oparty na nieprawidłowej kwocie wyjściowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy stosownie do art. 394¹ § 3 k.p.c. zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

